

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6616.

Lwów, sobota 10. lutego 1923.

Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena z. 300 M.

Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

**NIEPRZEŚCIGNIONEJ JAKOŚCI
WÓDKI LIKIERY**

ROK ZŁ. 1782

J. A. BACZEWSKI

**ZNIESIENIE
KOŁO LWOWA**

WSZĘDZIE DO NABYCIA

„Dyrygowanie rządem musi ustać.“

Jak premier Sikorski określa stosunek władzy ustawodawczej do wykonawczej. — Ugruntowanie powagi rządu.

Warszawa. Tel. wł. (m). W związku z pismami, jakie prezydent ministrów Sikorski przesłał marsz. Sejmowi katolowski, a które to pisma były przedmiotem dyskusji na ostatnim konwencie senatorów, korespondent nasz otrzymuje z poważnych kół politycznych następujące informacje:

„Z rozwojem życia parlamentarnego państw zachodnio-europejskich praktyka ustala zasadę rozdzielenia dwóch władz naczynych państwa: ustawodawczej i wykonawczej.

Idzie o zasady równowagi tych dwu władz, o przyszłe rozgraniczenie ich kompetencji w Sejmie, poszanowanie pola działania, jasne określenie wzajemnego komunikowania się.

U nas ustalenie stosunku władz ustawodawczej i wykonawczej oraz określenie wzajemnego zakresu działania wymaga czasu. Istnienie Sejmu suwerennego pociągnęło celowo punkt ciężkości życia państwowego ku władzy ustawodawczej.

Sejm suwerenny był bowiem jakoby generalnym namiestnikiem narodu, jego zastępcą we wszystkich sprawach noworodzącego się życia państwowego. Jednakowoż dla zdrowia i higieny tego życia potrzebne było zorientowanie się że

supremacja musi ustać.

Za czasów swego istnienia Sejm suwerenny, nie był on jeszcze dostatecznie dojrzały dla przeprowadzenia tej zasady. Sejm ostatni powołany do określenia podstaw istnienia państwowego wniósł ze sobą bardzo szeroki rozmach, tak, że wszelkie inne czynniki istnienia państwowego przygłuszył. Było to może źle, ale miało usprawiedliwienie. Przy dzisiejszym Sejmie błąd ten nie mógłby już znaleźć usprawiedliwienia i dla

kierowników rządu następuje czas, aby wobec władzy ustawodawczej zajęli należyte stanowisko równorzędności i odrębności.

Listem, skierowanym do marszałka Sejmu, Prezydent ministrów Sikorski akcję taką zainicjował. Listy te są początkiem dążenia do odrzucenia resztek supremacji i dziś idzie o wyłumaczenie i do przyspieszenia tego procesu, który zakończy się regularnym współżyciem rządu wykonawczego i Sejmu ustawodawczego.

Sanacja ta wpływa niewątpliwie na korzystne podniesienie powagi rządu jak i ugruntowanie wielkiego znaczenia władzy ustawodawczej.

Ustać powinno przede wszystkim to bezustanne dyrygowanie rządem i ministrami, czemu wyraz dano dość często na ławach poselskich i to w sposób może niezawsze zgodny z powagą rządu. List premiera nie poprzestaje na wywodach heurystycznych. Celem uzgodnienia stosunku urzędników i władz wykonawczych do ogółu obywateli, premier proponuje szereg przepisów prawnych i prasowych oraz konieczność

wzmocnienia niektórych instytucji państwowych i poparcie stanu urzędniczego.

Z drugiej strony proponuje ułożenie się normalnych stosunków między Sejmem a rządem drogą poprawy pewnych artykułów regulaminu sejmowego.

Krok prezydenta Sikorskiego zapisany zostanie jako dobro wysokiej wartości, gdy przyjdzie układać bilans istnienia dzisiejszego gabinetu. — Krok ten wpływa z charakteru nowego premiera, którego kariera wojskowa nauczyła jak ceną rzeczą jest prestige władzy tak niedozownem jest określenie poszczególnych jej czynników.

sejstwa polskiego w Wiedniu z urzędnikiem wyższym tamtejszego Min. spraw zagranicznych, że zwłoka w wydaniu przez rząd austriacki odpowiednich zarządzeń w sprawie Petruszewicza spowodowana jest chęcią uprzedniego zebrania bardzo poważnych dowodów agitacji ze strony Petruszewicza, aby uniknąć konfliktu z frakcjami socjal. demokratycznym, które stoją stale na stanowisku obrony prawa azylu w Austrii.

STECZKOWSKI NIE BĘDZIE DYREKTOREM P. K. K. P.

Warszawa. Tel. wł. (m). Były minister skarbu dr. Steczkowski, który przed dwoma dniami przybył do Warszawy celem omówienia sprawy przyjęcia naczelnego kierownictwa P. K. K. P. uchylił się od objęcia tego stanowiska, a to ze względu na niepomyślny stan zdrowia.

WIZYTATOR APOSTOLSKI NA WSCHODNIA MAŁOPOLSKĘ.

Rzym. (PAT). „Osservatore Romano“ wyjaśnia, że ojciec Ghenocci mianowany został wizytatorem apostolskim trzech diecezji obrządku grecko-katolickiego, a mianowicie lwowskiej, przemyskiej i stanisławowskiej. Misja jego nie ma charakteru ani dyplomatycznego, ani politycznego, jeno wyłącznie religijnego. O. Ghenocci opuści Rzym 18. b. m.

NARADY NAD KWESTJĄ URZĘDNICZĄ.

Warszawa. (PAT.) W wykonaniu uchwały Rady ministrów co do projektu ustawy o uposażeniu urzędników, dowiaduje się „Przegląd Węzorny“, że min. sprawiedliwości odbył wczoraj konferencję z przedstawicielami Związków urzędniczych.

Posiedzenie komisji międzyministerjalnej odbędzie się w najbliższych dniach.

STRASZAKI LITEWSKIE.

Warszawa. Tel. wł. (m). Źródła litewskie podają wiadomość o rzekomej koncentracji wojsk sowieckich nad granicami polskimi w rejonie Młodzieczna.

Litwini rozsiewają też plotki, jakoby w związku z tem wyższe władze wojskowe polskie ewakuowały Wilno.

Zbytecznem jest dodawać, że doniesienie to jest wyrazem i tylko pobożnych życzeń litewskich, a z prawdą niema nic wspólnego.

Petruszewycz nie będzie już intrygował przeciw Polsce.

Warszawa. Tel. wł. (m). Min. Skrzyński odpowiedział na interwencję poselską w sprawie nielojalnego zachowania się rządu austriackiego wobec oszczerczej agitacji przeciw Polsce tak zwanego rządu Petruszewicza, następująco:

„Ministerstwo spraw zagranicznych bacznie śledząc od początku całą akcję t. zw. rządu Petruszewicza niejednokrotnie interwenjowało u rządu austriackiego bądź to, w półoficjalnych rozmowach, bądź w oficjalnych notach i memorandumach, wyrażających prośbę o zastosowanie środków mających na celu powstrzymanie tej akcji.

W rezultacie tych starań rząd austriacki ogłosił decyzję, mocą której odebrał Petruszewiczowi prawo używania na terenie republiki austriackiej nazwy przedstawiciela rządu Wschodniej Ukrainy i zażądał zniesienia posejstwa.

Od 21. listopada 1922 Petruszewycz przebywa w Wiedniu tylko jako prywatna osoba. W dalszym ciągu na skutek kroków rządu polskiego, rząd austriacki wydał władzom polskim polecenie stanowczego i bezwzględnego ukrócenia jakiegokolwiek działania z tej strony, wrogiemu państwu polskiemu, przyczem Petruszewicza i jego współpracowników zawiadomił, że zostaną wydani z kraju w razie niezastosowania się do życzeń rządu austriackiego.

Ministerstwu spraw zagranicznych nie jest wiadomem, aby przedstawiciel rządu austriackiego oświadczył kiedykolwiek publicznie, że jego rząd nie może wydać „rządu ukraińskiego“ i ukraińskich emigrantów, spiskujących przeciwko Polsce, ponieważ sprzeciwiają się temu socjaliści austriacki.

cy. Ministerstwu spraw zagranicznych wiadoma jest tylko z jednej strony rozmowa urzędnika po-

Miliardowe Kredyty dla Polski.

Dzienniki niemieckie donoszą, że komisja finansowa pałamentu francuskiego postanowiła udzielić Polsce kredytów 400 mil. franków na cele

urządzeń telegraficznych, kolejowych oraz obrotu narodowej.

Uchodźcy zarejestrowani mogą przebywać w Polsce do 15 kwietnia.

Warszawa. (AW.) Dzienniki podają, że w najbliższym czasie minister spraw wewnętrznych wyda okólnik, regulujący ostatecznie sprawę uchodźców. W sprawie wszystkich dotychczas niezarejestrowanych uchodźców zarządzenia wydane już pozostaną w mocy i w sprawie tej nie będą

stosowane żadne ustępstwa. Interwencja jakichkolwiek organizacji w sprawie tych uchodźców nie będzie uwzględniana. Natomiast uchodźcy zarejestrowani będą mogli przebywać w Polsce do 15 kwietnia br.

Wydalanie niepożądanych gości z zagranicy.

Warszawa. (PAT). „Kurier Polski“ donosi, że ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło na konferencji naczelników wojewódzkich, wydziałów bezpieczeństwa.

Na konferencji ma być omówiona sprawa usunięcia z granic państwa reszty niepożądanych przybyszów z zagranicy.

Sylwetki z konferencji w Lozannie.



M. BOMPARD
delegat francuski.



Francuski generał
WEYGAND



M. BARGETON
referent spraw azjatyckich.



HUSSEIN DJAHID
na z. r. doktor tur. ck.
dziennika „Tanine“.



PANNA STANCIOV
pe wsza dyplomatka,
jako sekretarka am-
basady bułgarskiej.



Towarzysz AHRENS
kierownik sowieckiego
biura prasowego.

(p.) Jakkolwiek wyjazd delegacji i zerwanie — jak chcą jedni, czy też tylko odłożenie konferencji w Lozannie na dalszą metę, jak twierdzą drudzy — rozwiązywały związane z nią nadzieje rozstrzygnięcia wielu ważnych kwestii, od których zależy ustalenie pokoju światowego, niemniej szczegóły dotyczące tej konferencji, która od dwóch niemal miesięcy ściągala na siebie uwagę całego świata, oraz charakterystyka osób, biorących w niej udział, obudzą zapewne żywe zainteresowanie naszych czytelników.

Przybytkiem konferencji były właściwie dwa przepyszne hotele „Lausanne Palace“ i „Beaurivage“.



Portier hotelu „Lausanne Palace“

vage“, stanowiące jakoby dwa bieguny konferencji. W nich zamieszkały główne delegacje. Pomiedzy nimi rozłożyły się małe wysepki, na których znaleźli gościnność inni zaproszeni.

Sie zebrały delegacje francuskiej, tureckiej i japońskiej, a także reprezentantów prasy światowej oży „Lausanne Palace“. Był to jakby wielki ołtarz, na którym konferencja miała dożeglować do swego celu.

Jako główny kapitan okrętowy, ten, którego uwagi nic nie uszło, który utrzymywał w ścisłej



ISMET PASZA.

owidencji wszystko, co się działo na statku, zawsze dyskretny a gorliwy, usłużny a energiczny, przewodnik i sternik życia, w tem kole, które podano jego pieczy — występował z powagą i godnością portier „Lausanne Palace“. Bez tej osobi-

stości nie daliby sobie rady ani delegaci, ani zainteresowani w konferencji. On znał wszystkich członków konferencji, on przeniknął w mig ich zwyczaje, sympatie i antypatie; wiedział kogo może do którego z nich wprowadzić — a kto jest tylko niemiłym natrętem, którego pozbyć się należy. On był zawsze pierwszym i najlepiej poinformowanym o przebiegu obrad.

Pod jego też nadzorem hala „Lausanne Palace“ codziennie napelniała się właściwym sobie



DE LACROIX.

sekretarz ambasady, informuje dziennikarzy franc.

życiem. Od południa już oczekiwano powrotu delegacji. Wtedy, zawsze powtarzał się ten sam proceder. Najsamprzód wracali Japończycy, którzy tłoczyli się szybko do wind, milczaco bez jednego słowa. Potem lądowali Turcy, na czele których szedł Ismet pasza, stale bardzo ugrzecznio-



NAHUM EFFENDI

były wielki rabini Konstantynopola.

ny, kłaniając się w prawo i w lewo, trzymającym w ręku kapelusze.

Nakoniec ukazywali się Francuzi — a równocześnie rzucił się na nich jakoby rój pszczoł. To dziennikarze, akredytowani na konferencji. Delegacja francuska oddawała im na pastwę p. de

Lacroix, sekretarza ambasady, do którego funkcji należało informowanie prasy. Ogromnie wysoko w oczekiwaniu gromadzących się pod jego opiekę dziennikarzy, robił wrażenie kwoczki, dającej upragniony żer swoim pisklętom. Wśród delegacji francuskiej najczęściej zainteresowania skupiał na sobie p. Bompard, którego referatem była ciernista sprawa długów tureckich oraz generał Weygand, tak zawsze pełny energii i młodzieńczy, że ten doświadczony dowódca wygląda na lat 30. Obok nich wybitną postacią jest p. Bargeton, ministerjalny referent spraw azjatyckich.

Wśród delegacji tureckiej obok dominującej osobistości Ismet paszy, ciekawą indywidualnością jest Hussein Djahid, naczelny redaktor „Tanine“, uważany przez swoich ziomków za najlepszego polemistę Młodej Turcji.

Z innych osobistości, biorących udział w konferencji, zwraca uwagę sekretarka ambasady bułgarskiej panna Stanciov. Pierwsza ta kobieta dyplomatka, występująca na arenie życia polity-



Kucharz hotelu „Beaurivage“.

cznego, jest zupełnie jeszcze młodą osobą o białej twarzy, jasnych włosach i wielkich ciemnych oczach, w których przebiega się jednak wielka siła charakteru i stanowczości, która ją cechuje we wszystkich wystąpieniach.

Niemniej ciekawą postacią jest towarzysz Ahrens, kierownik sowieckiego biura prasowego. Zapalony komunista, stara się między europejskimi kolegami zdobywać wyznawców.

Obok niego wielki rabini Konstantynopola Nahum effendi dyskutuje o prawach mniejszości narodowych.

Na zakończenie tych sylwetek, jeszcze jeden typ. Tem czem portier „Lausanne Palace“ był w kierunku moralnej pieczy nad delegatami konferencji, tem był kucharz hotelu „Beaurivage“ dla dobra ich fizycznych. Jest to także znakomitość w swoim rodzaju, który umie się obchodzić ze znakomitą klientelą, pomiędzy którą może wymienić także osobistości jak wicekról indyjski, a także... Mussolini.

Niestety. Choć karmieni tak dobrą strawą, członkowie konferencji lozańskie nie uwarzyli dla świata tej stawy, jakiej od nich oczekiwali i takiej tak bardzo jest zgłodniały.

SODOMA i GOMORA

(W gł. roli: Lucy Doraine) (Grzech) (Dziś o godz. 3) W APOLLO

Kto gra — przegrać może...

Już od dłuższego czasu twierdzi prasa paryska, że Niemcy przyszyli do przekonania, iż dotychczasowy ich opór jest bezskuteczny i starają się o porozumienie z Francją. Prasa niemiecka pogłoskom tym zaprzeczyła, twierdząc, że Niemcy w oporze swym wytrwają, a akcja francuska w Zagłębiu okazać się musi w czasie najbliższym zupełnie bezskuteczną, tem bardziej, iż pozbawi ona Francję wszelkiej nadziei uzyskania odszkodowania, chociażby w najdalszym czasie. Dzisiaj prasa niemiecka przyznaje już otwarcie, że nadszedł czas najwyższy podania ręki Francuzom. Na czele głosów pojednawczych stoi socjalistyczna prasa niemiecka, a na czele akcji pojednawczej grupa posłów socjalistycznych w parlamencie niemieckim.

Jeden z najwybitniejszych posłów niemieckich pos. soc. Breitscheidt rozwinał w tym kierunku szeroką propagandę w centrach przemysłowych niemieckich, argumentując, że w interesie tak robotników niemieckich, jak i francuskich, leży jak najszybsze

załatwienie konfliktu, powodującego rozprężenie ekonomiczne w obu interesowanych państwach. Przed dwoma dniami wyjechał Breitscheidt do Londynu, a podróż ta jego pozostaje niewątpliwie w ścisłym związku z konfliktem francusko-niemieckim. Pos. Breitscheidt zwróci się wprawdzie w pierwszym rzędzie z apelem o pomoc do robotników angielskich, nie ośmiesza jednakże zapewne wejść w osobistą styczność także z angielskim rządem. Rząd angielski, wrażliwy na nastroje wśród swoich robotników, okaże tym razem możliwie większą skłonność do pośrednictwa, proponując rządowi francuskiemu ponowne podjęcie rokowań, celem uzgodnienia stanowiska Anglii ze stanowiskiem Francji w kwestji reparacji. Takie przynajmniej nadzieje żywi prasa berlińska. Ugoda propaganda socjalistów niemieckich i misja pos. Breitscheidta w Londynie, to oczywiście dowód przegranej po stronie Niemiec.

Dr. Jeleń.

Przymierze francusko-sowiecko-polskie?

SENZACYJNE REWELACJE KORESPONDENTA ANGIELSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł. (m)). Sprawozdawca ryński „Daily News“ donosi swemu pismu, że według otrzymanych przez niego wiadomości, jeden z dyplomatów polskich (?) wystąpił do rządu sowieckiego z projektem nowego układu polsko-sowieckiego.

Zdaniem powyższego korespondenta układ ten ma być oparty na zupełnie innych, niż dotych-

czas podstawach. Najciekawszym punktem układu jest mowa o zmianie frontu francuskiego wobec sowiektów i decyzji do utworzenia przymierza francusko-polsko-sowieckiego.

Informację tę podajemy na odpowiedzialność źródła angielskiego.

Bezmyślny opór niemiecki zmusi Francję do rozszerzenia okupacji.

FRANCUZI OBSADZĄ ELBERFELD, BARMEN I HAMM.

Berlin. (PAT). Wczoraj aresztowano w obszarze Ruhr kilku wyższych urzędników niemieckich między nimi prezesów dyrekcji kolejowej w Ludwigshafen i Trewirze, oraz pierwszego wiceburmistrza w Duisburgu. Jak się zdaje, opór urzędników niemieckich i ustawiczne stosowanie sabotażu zmusi Francję do rozszerzenia okupacji. Prze-

widziano jest obsadzenie Elberfeldu, Barmen i Hamm. Fakt, że władze okupacyjne stosują wobec swoje zarządzenia mimo prowokacyjnego zachowania się Niemców po wierdza informacja „Frankfurter Zeitung“, wedle której Francuzi zatrzymują tylko transporty z węglem, a nie czynią żadnych ograniczeń co do transportów żywności.

Edison pochwala okupację Ruhry.

Bordeaux. (PAT). „Matin“ donosi z Nowego Jorku: Prezes robotniczego związku zawodowego Samuel Gompers jak i słynny wynalazca Edison pochwalają zajęcie Zagłębia Ruhry przez Francję.

Edison oświadczył, że sojusznicy użyli najlepszego sposobu dla przekonania Niemców o konieczności zapłacenia odszkodowań wojennych. Van Dyk oświadczył, że zajęcie Ruhr nie jest inwazją, a jest tylko pośrednictwem żołnierzy francuskich w przemówieniu do Stinnesa, Kruppa i Thyssena.

ZA SABOTAŻ NIEMIECKI — KARA ŚMIERCI.

Paryż. (AW.) Wskutek coraz groźniejszych rozmiarów sabotażu niemieckiego w Zagł. Ruhry władze okupacyjne wprowadziły karę śmierci za niszczenie urządzeń kolejowych.

UGODZENI W NAJSŁABSZĄ STRONĘ.

Berlin. (AW.) „Rote Fahne“ pisze, że wbrew opinii pism burżuazyjnych jakoby Niemcy byli do statecznie zaopatrzone we wszystko, sprawa przedstawia się coraz krytyczniej i brak węgla daje się fabrykom niem. odczuwać teraz bardzo dotkliwie.

Telegramy.

Tureckie ultimatum do Ententy w sprawie okrętów alianckich.

Warszawa. Tel. wł. (m). „Lokal Anzeiger“ donosi z Londynu, że w związku z ultimatum tureckim w sprawie alianckich okrętów, komisarzom alianckim udało się uzyskać od rządu angielskiego 7 godzin na zwłokę. Poza tem konsul angielski prosił o pozwolenie zabrania na okręty członków francuskiej kolonii w Smyrnie.

W adomość ta wskazywałaby, że alianccy komisarze zamierzają ustąpić wobec żądań tureckich.

To doniesienie dziennika niemieckiego przyjąć należy z zastrzeżeniem, albowiem wszystkie informacje ze źródeł angielskich i francuskich wskazują, że incydent w Smyrnie jest przez aliantów traktowany poważnie.

ILE WYNOŚĄ KOSZTA KONFERENCJI LOZAŃSKIEJ.

Wiedeń. (AW.) „N. Fr. Presse“ donosi z Lozanny, że koszt konferencji lozańskiej obliczają na 6 do 7 milionów franków szwajcarskich. Dienne wydatki uczestników konferencji wynosiły około 50.000 franków. Koszt telegramów i telefonów, które przesyłano sprawozdania dziennikarskie obliczają na 1 milion franków szwajcar.

ZAMACH NA PREZYDENTA KARANY BĘDZIE ŚMIERCIA.

Praga. (PAT). „Rude Pravo“ donosi, że ustawa o ochronie republiki zawiera następujące postanowienia: Zamach na życie prezydenta lub ministrów będzie karany śmiercią, a wykonany przez nie etnich, dożywotnim więzieniem. Przeszkadzanie gwałtem w urzędowaniu prezydenta lub ministrów karane będzie więzieniem od 5 do 10 lat, zdrada stanu lub zdrada tajemnic wojskowych więzieniem od 10 do 20 lat.

Przygotowania do ekspozycji ministra skarbu.

Warszawa. Tel. wł. (m). Początkowo istniał zamiar, aby ekspozycja na komisji skarbowej złożył osobście min. skarbu Grabski.

Min. Grabski zanęcał jednak tej myśli, wobec tego, że miał już sposobność podczas dyskusji nad projektem budżetowym w Sejmie zakreślić w ogólnych ramach swój program podatkowy i sanacyjny.

Obecnie Ministerstwo skarbu jak i wszystkie inne ministerstwa prowadzą pracę przygotowawczą nad przygotowaniem obszernego exposé, które min. skarbu wygłosi na posiedzeniu sejmowym w chwili rozpoczęcia debat nad referatem podatkowym.

Szczególny nacisk w obecnych pracach rozmaitych ministerstw położono na opracowanie planu usunięcia obecnego niedoboru w przedsiębiorstwach państwowych.

Kłajpda strefą neutralną.

Paryż. (PAT). Havas. Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegr.“ dowiaduje się, że przedstawiciele państw sprzymierzonych w Kownie zawarli z rządem litewskim prowizoryczny układ regulujący sytuację w Kłajpedzie do chwili powzięcia ostatecznej decyzji w tej sprawie przez konferencję ambasadorów.

Układ postanawia utworzenie strefy neutralnej.

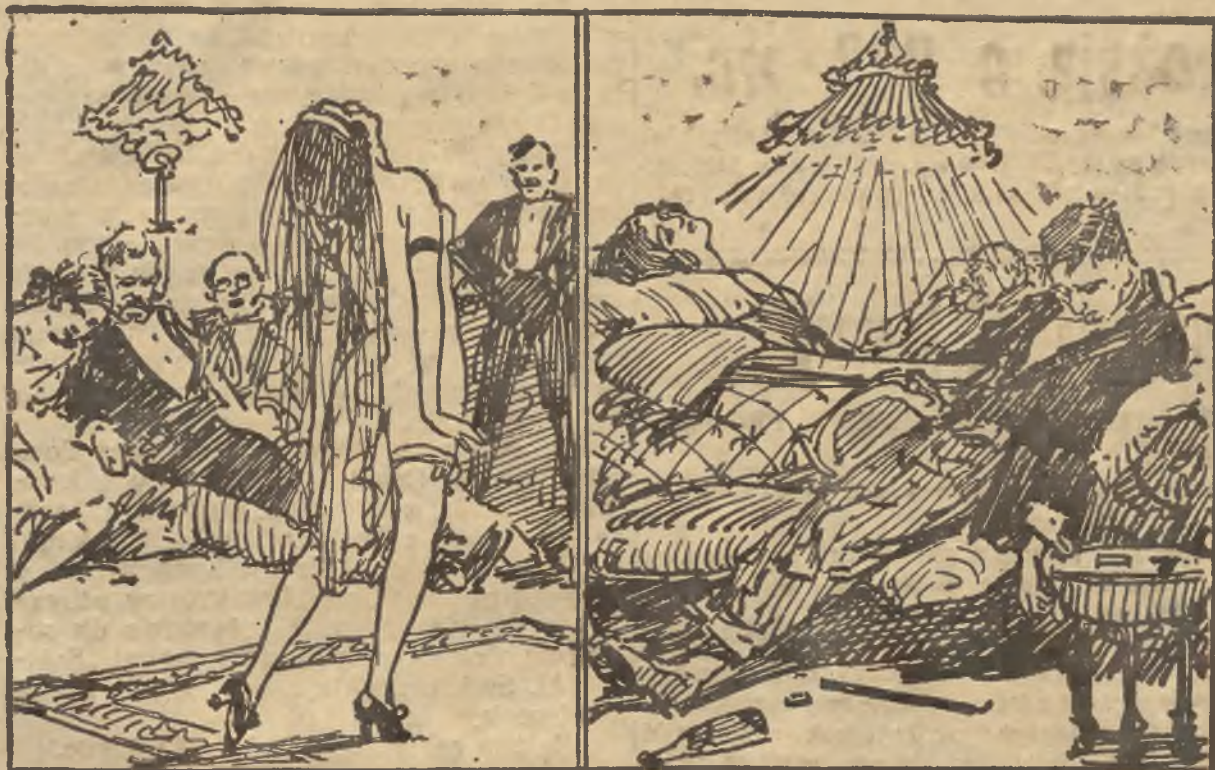
Widmo wojny na wschodzie!

KEMAL PASZA POBRZĘKUJE JUŻ SZABELKĄ!

Paryż. (AW.) Wedle informacji tutaj dziennej oczekują paryskie koła rządowe komplikacji wojennych na wschodzie. Kemal Pasza ma już czy-

Erotyczne misterja w klubie „Zielonego Słonia“.

Chórzystka i pojedynek amerykański. — Morfiniści. — Orgie nagich osób. — Samozwańczy „papi-ż“.



(d.) Od kilku dni Kraków ma niezwykłą sensację dnia, jaką do tej pory mógł poszczycić się jedynie Berlin, Paryż lub Wiedeń. A sensację tę spowodowało samobójstwo fryzjera Romana Wasilkowskiego, który odebrał sobie życie z miłości dla chórzystki panny Kmicikówny, występującej w teatrze „Opera i Operetka“. Policja, badając tragiczny zgon Wasilkowskiego, przysłała do wrocławskiego, że Wasilkowski poszedł z tego świata wskutek pojedynku amerykańskiego. Wreszcie stwierdziła policja, że pojedynek taki zaistniał między Wasilkowskim a niejakim B. Meleniewskim o p. Kmicikównę, w której obaj oni kochali się, a czarna gałka rozstrzynała, który z nich ma pozostać u boku uroczej i namiętnej chórzystki.

W toku dochodzeń ca do osoby Meleniewskiego, policyjny urząd śledczy wpadł na trop niezwyklej spelunki, znajdującej się w piwnicach i mieszkaniu Meleniewskiego przy ulicy Florjańskiej l. 44. Istniało tu towarzystwo pod nazwą „Zielonego Słonia“, które było klubem morfinistów i kokainistów, miejscem schadzek

miłosnych i lokalem eksperymentów „medyumicznych“. Prezes „Zielonego Słonia“ przewodniczył orgiom erotycznym w tjarze na głowie, gdyż nosił on tytuł „papieża“, a na zebraniach przy zamkniętych drzwiach jawiały się różne typy „ptaków niebieskich“ i wykojeńców, a wśród tych także osoby o powszechnie znanych nazwiskach i kobiety z t. zw. dobrego towarzystwa obok modelek i artystek teatralnych.

Jak opowiadają, na tych zebraniach działy się rzeczy wprost nie do opisanja. Nadużyte narkotyków i rozpusta zmysłów, przybrane były w formę dziwnych, wyuzdanych misterjów. Po zażyciu morfiny, rozbierano się do naga, a kobiety tańczyły, dopóki je nie zmorzył sen wraz z obecnymi widzami, po czym całe towarzystwo zasypiało w różnych pozycjach, bądź na otomanach, bądź na podłodze.

Śledztwo policyjne w tej sprawie jeszcze nie ukończono i prawdopodobnie w dniach najbliższych przyniesie wiele sensacyjniejszych, jak dotąd szczegółów.

Tragedja uwiedzionej dziewczyny.

„Niebieski ptak“ w roli narzeczonego. — Poradził jej sprzedać majątek i pojechać do jego rodziców. — W drodze ginie pieniądze. — Narzeczoną na bruku.

Niezwykłą tragedję sercową przeszła tymi dniami 24-letnia Julia Mielnikówna, zamieszkała we wsi Ładyna Nowa w powiecie Kamionka Strumłowa.

Bawiąc przed sześciu miesiącami we Lwowie poznała na stacji kolejowej młodego plutonowego niejakiego Stanisława Oleświczka, jak się później okazało — niebieskiego ptaka — który niezwykle mi opowiadaniem ze swego bujnego życia zdołał wzbudzić miłość w niedoświadczonym serduszkach panny Julci.

Wkrótce młodzian oświadczył się o jej rękę i został naturalnie przyjęty, a wteńdy przeniósł się do miejsca rodzinnego narzeczonej, gdzie na zabawie i wywezasach trawił czas długi.

Żywot ten jednak wkrótce mu się sprzykrzy, wobec czego naklonił Mielnikównę, aby sprzedać majątek i wyjechała z nim do jego rodziny, zamieszkałej opodal Krakowa.

Plan przyjęto bez dyskusji. Panna Julia sprzedała cały swój dobytek, a pieniądze powędrowały do kieszeni „narzeczonego“.

Aliści na stacji krakowskiej nastąpiło rozczarowanie, pan „narzeczony“ oświadczył przerażonej Julci, że „skradziono“ mu wszystkie pieniądze, tak, że nawet nie posiada pieniędzy na dalszą podróż, a udać się w nią musi, bo rodzina jego mieszka „nieco“ dalej za Krakowem.

Zrozpaczona dziewczyna sprzedawszy parę drobiazgów, udała się z oszustem w dalszą drogę i to aż do... Warszawy. Tutaj oświadczył jej Oleświcz, że pojechać musi do swej rodziny i po paru godzinach powróci.

Niestety biedna dziewczyna czekała daremnie dzień i noc całą. Wyrafinowany oszust i uwodziciel znikł bezpiecznie, aby znów gdzieindziej nastawić sieci na łatwowierne ofary.

Z TEATRU.

Lwów, 9 lutego

(Wznowienie „Ślubów panieńskich“ Fredry.)

„Śluby panieńskie“, ta precudna i wieczniew świeża komedia dziewczęcego serca jest cackiem, do którego zbliżać się trzeba z największą pieczołowitością, bo inaczej kruszy się w palcach jak szklane kwiaty z Murano. Świetne tradycje, złożone z każdorazowym wznowianiem przed laty tej komedji, która była oczkiem w głowie najteższych dyrektorów i największych aktorów polskich, utrudniają jeszcze to przedsięwzięcie artystyczne w dzisiejszych czasach, gdy młody aktor a) nie umie się ruszać w kostiumie, ani nie potrafi mówić wierszem. Węć za zupełne nieomaganie tych ostatnich „Ślubów“ nie będę winić ani reżysera Okornickiego, który z danego mu do dyspozycji materiału aktorskiego nie mógł wykrzesać niczego więcej, prócz poprawności, ani też nie będę wytykać poszczególnym artystom złego lub niemrawego rysunku w ujęciu typów. Bo cóż wini temu, że są za młodzi i nie pamiętają kreacji aktorskich w „Ślubach“ Gostyńskiej, Trapszo, Michnowskiej, Fiszer, Feldmana, Nowackiego, Wostrowskiego. Publiczność zebrała się dość licznie, manifestując swą tęsknotę za Fredrowskim teatrem.

(h. z.)

Teatrzyk dla młodzieży.

W I. gimnazjum im. M. Kopernika, zbudowany został ofiarnością i zapalem kilkunastu obywateli, teatrzyk dla młodzieży, którego uroczyste poświęcenie odbyło się przed kilku tygodniami, rozpoczął swoje artystyczne istnienie wystawieniem „Jasia i Małgosi“.

Przemila baśń operowa Humperdincka, grana w rolach tytułowych przez autentyczne dzieci, posiada tyle nieodpartego czar, że nikt mu się oprzeć nie potrafi. Zwłaszcza jeżeli dzieci te spisyują się tak dzielnie i muzykalnie, jak 14-letni Jas (Jerzy Sachman) i 12-letnia Małgosia (Wera Manzówna). Reszta ról spoczywała w rękach byłych uczniów gimnazjum. Koledzy Alma Manzówna, Herzka, Ralski, Krzemieński i Włodyga z zapalem odegrali i odśpiewali swe role. Jeżeli przedstawienie poszło tak bardzo składnie, zasługa to w pierwszej i nji nestrudzonego prof. Wiktora Fischera, który niepodzielenie oddał się idei teatru studenckiego. Sa'a była zapelniona po brzegi, a w kilkuset dziecięcych oczach czytało się zachwyt.

Przyklasnąć tylko należy pięknej myśli tego teatrzyku i tak sumiennemu jej zrealizowaniu.

(h. z.)

Gdzie najdrożej.

(i) Jakiś statystyk-amator w Łodzi wykazuje, że największa drożyzna panuje w Drohobyczu. Po Drohobyczu następuje Białystok, a następnie Warszawa, Boryslaw, Będzin i Dąbrowa górnicza. Wyrażamy przypuszczenie, że statystyk z Łodzi niezna zupełnie stosunków, panujących w ostatnich czasach we Lwowie. Najtańiej ma być w Województwie lubelskim, a w szczególności w Zamosciu.

Nowa opłata wywozowa od cukru.

Warszawa. Tel. wł. (m). Weszło w życie rozporządzenie Ministerstwa skarbu o wprowadzeniu opłaty wywozowej od cukru. Wysokość opłaty wywozowej wynosi 50 proc. zysku wywozowego.



SZCZURY
i MYSZY

Łączy znana jeszcze przed wojną ze swej skuteczności i nagrodzona wielkim medalem złotym na wyst. w Wiedniu **Fast A. Żalowski** w Rawie Mazowieckiej. Uwaga! Nieszkodliwy dla zwierząt domowych i ptactwa. Zamówienia wysłać pocztą z zaliczeniem. Znajdą we wszystkich aptekach i sklepach aptecznych. 7860

TRAGEDJA OJCA

II-ga i ostatnia seja „Un azjo miłość“. Wielki erct. dram t 6 akt. W g. roli P. Węgrer, M. Birnay i R. Szyncl. Przepiękne zdjęcia, wspaniała wystawa. Dziś **KINO LEW**.

Gunar Tolnaess w dramacie 5 aktowym **Burze życia** Kino Chime'a

Taryfa pocztowa podrożeje o 200 proc.

Warszawa. (AW.) 18 bm zaczyna obowiązywać nowa taryfa pocztowa. Ogólna podwyżka wynosi 200 proc. Opłata za telegramy od wyrazu 200 marek, najmniej 2200 zap. Blankiet nadawczy

50 mp. Telefon za używanie rozmów międzymiastowych zwykłych 1200 n.k., do 50 k.m. 2400, do 100 k.m. 3600 mk., za każde dalsze 100 k.m. 1600 marek.

Katastrofalny stan sieci pocztowej na kresach.

OGROMNA ODLEGŁOŚĆ JEDNEGO URZĘDU POCZTOWEGO OD DRUGIEGO. — PROJEKT POŁĄCZENIA MIN. POCZTY Z MIN. KOLEJI.

Warszawa. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji komunikacyjnej, kierownik min. poczt i telegrafów p. Moszczyński przedstawił obecny stan poczt i telegrafów.

Przyczyna deficytu poczt i telegrafów leży w tem, że budżet eksploatacyjny wykonywany jest łącznie z inwestycyjnym.

Sieć pocztowa obejmuje coraz większe przestrzenie i wystarczającą jest w zachodnich częściach Rzpltej, natomiast w Kongresówce i Małopolsce pozostawia wiele do życzenia, a w województwach kresowych wschodnich stan przedstawia się katastrofalnie. Jeżeli w zachodnich województwach jeden urząd pocztowy od drugiego oddalony jest o kilka kilometrów, to w województwach wschodnich oddalenie to dochodzi kilkudziesięciu wiorst.

Redukcja personelu pocztowego, jest zdaniem p. ministra, niemożliwa, ze względu na ogromne potrzeby i zakres działania poczt.

Mówiąc o uchwale komisji sejmowej w sprawie zniesienia ministerstwa poczt i telegrafów, pan minister wyraził zdanie, że zniesienie ministerstwa nie byłoby wskazane, gdyby jednak miało dojść do zniesienia ministerstwa, to pan minister by raczej za połączeniem min. poczt i telegrafów z min. kolei żelaznych, przez utworzenie min. komunikacji, a w każdym razie za nieprzylacaniem go do ministerstwa przemysłu i handlu.

Senzacyjne rewelacje dygnitarza sowietów

CZŁONEK NAJWYŻSZEGO TRYBUNALU SOWIECKIEGO MA JUŻ DOŚĆ CZERWONYCH RZĄDÓW.

Sowiecki regime, który w ciągu kilku lat zdołał doprowadzić Rosję do kompletnego upadku i skrajnej nędzy, poczyni tracić coraz bardziej grunt pod nogami, albowiem nawet najbardziej zapaleni zwolennicy poczynają opuszczać jego szeregi.

Sensację olbrzymią wywołała wiadomość, że członek najwyższego trybunału sowieckiego Pawłan, który był także swego czasu komisarzem sowieckiego sztabu jenerałnego z pełnomocnictwem wydawania wyroków śmierci, uciekł do Łotwy i oddał władzom tamtejszym przywiezione ze sobą dokumenty oświadczając, że ma już dosyć rządów bolszewickich, które wykazują coraz wyraźniej bankructwo ideologiczne, oraz że gotów jest zaprzeczyć władze lotewskie z cennymi faktami, tyczącymi się najwyższych sfer sowieckich.

Poselstwo sowieckie w Rydze zażądało wydania Pawłana, zarzucając mu, że sprzeniewierzył znaczne sumy, ale władze cenne nie znalazły przy nim żadnej gotówki, wobec czego rząd lotewski odmówił wydania zbiega.

Nad czem radzili ojcowie miasta:

NOWE METODY WALKI PARTYJNEJ.

(p.) Na wstępie wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej r. red. Szczyrek wniósł interpelację do prez. Neumana w sprawie notatki, umieszczonej w onegdajszym „Słowie Polskim“, jakoby prez. Neuman złożył zamiast wieńca na trumnę Niewiadomskiego 10 tysięcy marek na Tow. „Rozwój“.

Stwierdziwszy, że prez. Neuman zaprzeczył tej wiadomości, red. Szczyrek zaprotestował przeciw takemu wciągnięciu w wir agitacji partyjnej osoby prezydenta, jako reprezentanta miasta i zwrócił się do prezydenta z prośbą o wyjaśnienie, w jaki sposób tego rodzaju wiadomość mogła dostać się do „Słowa Polskiego“ i jakie stanowisko prezydent zamierza w tej sprawie.

Prez. Neuman oświadczył, że wiadomość odcisnuta jest najzupełniej fałszywa, że żadnych pieniędzy na ten cel nie przesyłał. (Gło-

sy z lewicy: Włec „Słowo Polskie“ skłamało... To było pospolicie kłamstwo i t. p.)

Odpowiednie sprostowanie przesłał prezydent „Dziennikowi Ludowemu“, który notatkę „Słowa“ zacytował, oraz zażądał od „Słowa Polskiego“ zaprzeczenia podanej wiadomości. Po tem oświadczeniu prez. Neuman w imię spokojności nastroju Rady miejskiej zakończył swoje wyjaśnienia na ten drażliwy temat.

Po tym incydencie załatwiono się szybko z krótkim porządkiem dziennym.

Sprawę odstąpienia przez gminę na własność Miejskiej Kasy Oszczędności gmachu, w którym mieści się ta instytucja wraz z przynależnościami od strony ul. Sobieskiego, referował r. dr. Szpor. Szło tu o prawne usankcjonowanie tytułu własności, już właściwie nabytego w r. 1918, kiedy to M. K. O. nabyła

ten gmach od gminy za cenę 776.000 koron. Celem uniknięcia, aby majątek ten nie przeszedł w ręce niepowołane, trzeba było wprzód zmienić 26 par. statutu w tym kierunku, iż Kasa Oszczędności nie wolno sprzedawać realności, nabywanych z funduszu rezerwowego, bez uprzedniego zezwolenia Rady miejskiej. Wobec tego, że zmiana ta została już dokonana, na wczorajszym posiedzeniu uchwalono odsprzedaż tych realności M. K. O. w myśl wniosków referenta.

Następnie powzięto ostateczne uchwały w sprawie omawianego już na poprzednim posiedzeniu wydzierżawienia gruntów miejskich Związkowi budowlano-mieszkaniowemu „Dom“. Po przedstawieniu odpowiednich wniosków przez referenta dra Hersztala, uchwalono wydzierżawić te grunty wymienionej Spółdzielni na lat 60, za czynszem rocznym ówczesnej ceną żyta od szajnia, z tem, że do trzech lat najdalej rozpocznie się na tych gruntach budowa domów, że gmina będzie miała prawo wglądu w prace i konserwację budynków, oraz, że po upływie terminu dzierżawnego budynku te przejdą bezpłatnie na własność miasta.

Z referatu r. Bogdanowicza uchwalono subwencje dla Ochronki IV. dzielnic w kwocie 40.000 mk., z referatu r. Sudhofa przyznano stypendium z funduszu dra A. Roickiego, Emilji Podgórskiej i Walerji Kedzierskiej, a na koniec na wniosek r. Drexlerówny uchwalono podwyższyć rentę dożywotnią dla zasłużonego artysty - malarza, twórcy „Svibiru“ Al. Sechaczewskiego, do 50.000 marek miesięcznie.

Na tem zakończono posiedzenie jawne.

Co kosztuje wiza do Niemiec?

Obecnie 32 fr. franc., od 10. bm. 80.000 mk. niem.

Warszawa. Tel. wł. (m). Wiadomość, jakoby wiza do Niemiec kosztowała obecnie 300 tysięcy marek niem. jest nieprawdziwa, a bowiem na mocy porozumienia polsko-niemieckiego wiza do Niemiec i z powrotem do Polski określona została do dnia 10. bm. na 32 franki franc., co przy obecnym kursie wynosi około 100 tys. marek niem. Od 10. lutego wiza ta kosztować będzie 75 do 80 tysięcy marek niemieckich.

OKROPNE EPIZODY WOJNY DOMOWEJ.

Dębica. (PAT.) Wojska nieregularne zmusiły personal fabryki filmów kinematograficznych do użycia się na wyższe piętra gmachu, poczem podpalili gmach. W ogniu urzędników znalazła śmierć w płomieniach. Kilku leżących rannych zdołało wydostać się na ulicę.

NADESŁANE.

Vertex

z ciążonego drutu
najtrwalsze lampki
oszczędnościowe



Zakłady elektryczne „Vertex“
Warszawa, Marszałkowska 93

Mąż-poeta podbija oko Izadora Duncan.

Żona tańczy, mąż boksuje. — Do czego prowadzi namiętne uprawianie sportu.

(ch) Niedawno cała prasa rozpisywała się o małżeństwie słynnej tancerki Izadora Duncan z młodym poetą rosyjskim Sergiuszem Jeseninem. Młodzi małżonkowie przenieśli się następnie do Nowego Jorku.

Tutaj powodziło się im doskonale. W wolnych chwilach począł p. Jesenin uprawiać z całą namiętnością sport bokserki. Produkcją się wobec żony i ścisłego grona przyjaciół.

Pewnego dnia tak się przytem zapalił, że począł na oslep wymierzać silne uderzenia. Trafił, że jeden cios skierował w osobę własnej małżonki, podbijając jej przytem silnie oko.

Obecnie musi więc urocza tancerka przebywać w zaciszu ogniska domowego i troskliwie leczyć nabrzmiałe oko. Oczywiście przez cały okres kuracji nie wolno będzie nikomu z licznych znajomych jej odwiedzać.

KRONIKA.

Lwów, 9. lutego.

NOWA TARYFA POCZTOWA W OBRODZIE Z GDAŃSKIEM.

Z dniem 10 bm. zacznie obowiązywać nowa podwyższona taryfa pocztowa i komunikacyjna między Gdańskiem a Polską z wyjątkiem polskiego Górnego Śląska. Oplata za list zwykłej wagi do 20 gr. wynosić będzie 100 mk., za kartę pocztową 50 mk. Równocześnie będzie podwyższona w komunikacji z Polską taryfa telefoniczna i telegraficzna.

Delegacje lwowskie u premiera. P. Prezydent Rady ministrów Sikorski przyjął dziś po południu byłego ministra Steczkowskiego, ministra Piltza, wojewodów Raczkowskiego, Srokowskiego i Szultisa, delegację lwowską z wicepr. Obirkiem na czele oraz delegację towarzystwa Bratniej pomocy politechniki lwowskiej.

(m). **Kierownictwo tymcz. wydziału polityczno-prasowego** Prezydium Rady ministrów objął p. Felkel.

(d) **Hojność Magistratu nie idzie w parze z podwyżką cen gazu, elektryki i teatru.** W Magistracie lwowskim onegdaj nie mała konsternację wywołało pismo, jakie tam wpłynęło ze strony Sądu przemysłowego, który domaga się energicznie podwyżki dotacji na utrzymanie tego sądu. W myśl odnośnych ustaw gmina lwowska jest obowiązana na sąd przemysłowy dostarczyć lokal, urządzenie tegoż opłacić i ponosić wszelkie wydatki rzeczowe. Przed wojną magistrat na wszystkie wydatki kancelaryjne, przybory do pisania, na utrzymanie biur w czystości itd. płacił rocznie 120 koron, dziś zaś wypłaca miesięcznie po 7 marek! Wobec takiej oszczędności magistrackiej do tej pory urzędnicy sądowi zmuszeni byli ze swoich szczupłych pensji ponosić wszelkie wydatki kancelaryjne i teraz mają nadzieję, że po znacznej podwyżce cen za gaz, elektrykę i teatr nastąpi odpowiednia podwyżka dotacji na utrzymanie kancelarii sądu przemysłowego.

(d) **Nowy bank na gruzach kawiarni.** W ostatnich czasach na pasek puszczone są także lokale kawiarniane. Śladem innych poszła obecnie duża kawiarnia „Royal“ w pobliżu Teatru Wielkiego. Oto właściciele tejże pp. Bodenstein, Turteltaub i Jeger kawiarnię „Royal“ sprzedali niejakiemu Fischowi, właścicielowi składu futer przy ul. Krakowskiej za 46 milionów marek. Ale pan Fisch mimo tak wielkiej ceny kupna nie otrzymuje całego lokalu, bo w tym interesie brał udział także właściciel tej realności dr. Roth, który z powrotem dostaje w posiadanie część lokalu o czterech oknach i w tej części właśnie powstaje nowy bank dla uprawiania transakcji dolarowych.

Reorganizacja w policji. Okręgowy urząd śledczy jako osobny oddział został zlikwidowany i włączony do Urzędu śledczego Lwów—Miasto jako ekspozytura śledcza. Ten sam i kompetencja okręgowego Urzędu śledczego przeszła na Urząd śledczy Lwów—Miasto Nadkom. Kozakiewicz zatrzymał w dalszym ciągu kierownictwo tegoż Urzędu, a komisarz Chomrański pozostaje w nim nadal Personal okręgowego Urzędu śledczego przeszedł niemal w zupełności do nowego Urzędu. Wczoraj przeniósł się Urząd śledczy Lwów—Miasto z budynków przy ul. Jachowicza i zajął zabudowania przy ulicy Kazimierzowskiej 30 (kaszary policji).

Zderzenie auta z tramwajem. W górnej części ulicy Kopernika dostał się wczoraj ciężarowy samochód kolejowy, kierowany przez szofera Michała Gręga, między dwa wozy tramwajowe. Skutki zderzenia były katastrofalne, gdyż z przeciwnych stron jadące wozy tramwajowe uszkodzone z szumem, przyczem zostały poważnie uszkodzone przednie pomosty. Samochód wyszedł z tej katastrofy również ciężko naruszony. Na szczęście obeszło się bez ofiar w ludziach.

Chciał siedzieć w kinie, a siedzi w areszcie. Błeter znalazł wczoraj w pustej jeszcze sali kinoteatru „Pasaz“ niejakiego Włodzimierza Stenyskę, zam. przy ul. Św. Józefa 7. Ciekawego młodzieńca, który w niewytłumaczony sposób dostał się do wnętrza sali, aby „za darmo“ oglądać program, oddano do aresztów policyjnych.

Niebezpieczna gra w miłość. Jan Jednoróg, zam. za rogatką Janowską, doniósł policji, że była jego narzeczona Marcela Białkowska, odgrażała się przez czas dłuższy, że z zemsty za opuszczenie jej zabije go. Onegdaj wynajęła sobie jakichś trzech drabów, którzy napadli z nożami na niego i jedynie dzięki szybkiej ucieczce zdołał się uratować.

Gdzie się podziało sto tysięcy? Wanda Pasternak, właścicielka cukierni przy pl. Bernardyńskim 1. 3, posłała wczoraj swoją służącą, Rozalię Zaluską do sklepu Wittelesa, przy pl. Gołuchowskich, z listem i zadatkami na zakupiony cukier w kwocie 100.000 mkp. Kiedy służąca zażądała od Wittelesa potwierdzenia na odbiór listu i 100.000 mk., ten zaprzeczył, jakoby pieniądze od niej otrzymał. Oddanie tego zaświadczenia policji, również nie wyjaśniło sprawy.



IZADORA DUNCAN Z SWOIM MĘŻEM

Z KRAJU.

Tablica śp. Narutowicza w Sejmie. Wczoraj pod przewodnictwem marsz. Rataja, z udziałem przedstawicieli departamentu kultury i sztuki, odbyła się konferencja w sprawie wmurowania w gmachu sejmowym tablicy ku uczczeniu śp. Narutowicza. Tablica wmurowana będzie w westibulu. Redakcję napisu opracuje marsz. Rataj, technicznym wykonaniem zajmie się departament kultury i sztuki.

Jak się umiera w pełni szczęścia.

NIZWYKŁA TRAGEDIA NOWOŻEŃCÓW.

W Suresnes, we Francji, rozegrał się tymi dniami zagadkowy dramat, który pobudził tem żywsze zainteresowanie publiczności, że trudno zrozumieć jego motywy, jakoteż rozwikłać tajemnicę, czy zaszło tu podwójne samobójstwo, czyli też samobójstwo i morderstwo.

Przyjaciółka młodej mężateczki pani Liabaud, która dopiero przed 6 dniami poślubiła ze wzajemnej miłości młodego, przystojnego przemysłowca, otrzymała od niej list, o tak niejasnej treści i zawierający tak niepokojące domyslniki i aluzje, że uważała za stosowne bezzwłocznie udać się z zagadkowym listem na policję, prosząc o zbadanie mieszkania młodej pary.

Dwóch agentów policyjnych udało się natychmiast wraz z nią na oznaczone miejsce. Tu w oknie ujrzeli panią Liabaud w bieli. Na ich widok otworzyła okno i rzuciła na ziemię klucz od mieszkania.

Gdy zdołali dostać się na górę i otworzyć drzwi, na progu sypialni młodych małżonków zostali zaskoczeni tragicznym widokiem. Młoda małżonka

w ślubnym stroju leżała na szezlongu z głową zwieszoną na poręczu łóżka. Ze skroni sączyła się świeża krew z rany, pochodzącej od kuli rewolwerowej. O dymiące jeszcze narzędzie

śmierci zaciskała się kurczowo dłoń konającej.

Na łóżku leżał zimny już trup nowożeńca, również z przestrzeloną skronią.

Zanim obecni wyszli z pierwszego przerażenia, p. Liabaud już wyzionął ducha. Jedyne zatem wytłumaczenie tragicznej zagadki można było szukać w listach, które odkryto na stojącym opodal kominku. W jednym z nich pani Liabaud oświadcza:

„Z obawy, aby nie oszaleć, ja i mój mąż postanowiliśmy umrzeć w pełni szczęścia“.

Tak ten, jak i inne listy były pisane ręką młodej małżonki, natomiast nie znaleziono ani jednej litery, skreślonej przez p. Liabaud i potwierdzającej jego zgodę na to gwałtowne rozstanie się ze światem.

Mimo najgorliwszych dochodzeń, nie można też przeniknąć tajemnicy tych godzin, które śmierć pani Liabaud dzieliła od śmierci jej męża. To tylko stwierdzono, że kula, która mu śmierć zadała, pochodziła z tego samego rewolweru, którym pani Liabaud odebrała sobie życie i że nie sam on skierował do siebie broń morderczą.

Według największego prawdopodobieństwa, dramat ten był następstwem nagłego przystępu szaleństwa młodej, rozegzaltowanej kobiety.

Pierwszy zjazd kresowych tow. rolniczych rozpoczyna obrady we czwartek w Wilnie.

Stosunki pocztowe. Nadany dnia 19. stycznia 1923 na pocztę Kraków 2. list polecony Nr. 935 z zawartością 650.000 mkj. zupełnie do adresatki nie doszedł. Wyżej wymieniony fakt świadczy najlepiej, jak oplakane stosunki pocztowe panują jeszcze u nas.

ZE SWIATA.

Teatr i koncert w pociągu. Telefon bez drutu był przedmiotem ciekawego eksperymentu. Podróżni jadący pociągiem pospiesznym z Londynu do Liverpoolu wysiuchali sztuki i koncertu. Rezultat osiągnięty był tak dobry że podróżni z łatwością słyszeli poszczególne słowa.

Najnowsze meble wiedeńskie i krajowe w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych poleca znana firma W. Kaufmann, obecnie H. Tannenbaum, Lwów, ul. Krasickich 20 (róg ul. Kazimierzowskiej).

W sobotę d. 10 bm. o g. 12 w południe odbędzie się w kościele OO. Bernardynów we Lwowie ślub p. Witolda Kozaka, porucznika W. P. z panną Władysławą Karwowską. 8555

Sąd okręgowy w Złoczowie, Oddział II, dnia 20. stycznia 1923. — Firm 8/23. — Stow. L. 53. — N. spółdzielni 51.

WPIS DE REJESTRU SPÓŁDZIELNI

Dotychczasowa Firma Kasa Zaliczkowa w Złoczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, została wskutek uzgodnienia statutu po myśli ustawy o spółdzielniach na ogólnym zgromadzeniu z dnia 28. grudnia 1922 zmieniła na Kresowy Bank spółdzielczy z ograniczoną odpowiedzialnością w Złoczowie, przedtem Kasa zaliczkowa w Złoczowie.

Siedzibą główną jest miasto Złoczów, siedzibą trzech oddziałów są miasteczka Olesko i Podkamień koło Brodów i miasto Brody w województwie Tarnopolskiem. Oddziały otrzymają powyższą firmę z dodatkiem Oddział w Brodach, Oddział w Olesku i Oddział w Podkamieniu koło Brodów.

Odpowiedzialność członków jest dwudziestopięciokrotna, w stosunku do każdego deklarowa-

nego udziału.

Przedmiot przedsiębiorstwa jest prowadzenie interesu bankowego a w szczególności:

- a) udzielanie członkom kredytów potrzebnego dla ich gospodarstw domowych i przedsiębiorstw a to na możliwie dogodnych warunkach;
- b) załatwianie wszelkich zleceń członków w sprawach pieniężnych i gospodarczych;
- c) przyjmowanie wkładek oszczędności i na rachunek bieżący;
- d) prowadzenie biura porady gospodarzy, rzemieślników, biblioteki i t. p.;
- e) pośredniczenie w sprawach handlowych i finansowych;
- f) prowadzenie zastępstw instytucji finansowych i gospodarczych, obowiązanych do publicznego składania rachunków;
- g) zakładanie i prowadzenie towarzystw wzajemnych ubezpieczeń;
- h) prowadzenie komisjonerstwa dewizowego;
- i) zaspakajanie potrzeb gospodarczych członków, przez dostarczanie im surowców, materiałów gospodarczych, artykułów gospodarczych i t. p.

Udział wynosi 1000 marek. Udziały mogą być wpłacone naraz w całości lub wedle uznania Dyrekcji najdalej w przeciągu 1 roku.

Członkami zarządu są: Joachim Mutter, Karol Piasecki i zastępcą Benjamin Kuttuz.

Czas trwania spółdzielni nieograniczony.

Pismo przeznaczone do ogłoszeń: „Poradnik Spółdzielni Kredytowych“ w Warszawie, tudzież „Gazeta Poranna“ we Lwowie.

Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy

Zarząd składa się z 2 członków i przynajmniej 1 zastępcy. Oświadczenia woli spółdzielni składają dwaj członkowie zarządu.

W razie przeszkody w urzędowaniu, którego z członków Dyrekcji, czynność jego spełniać będzie zastępca, powołany przez Radę Nadzorczą.

Z teatrów.

50 proc. zniżka. Dzisiejsze tj. piątkowe przedstawienie „Ślubów panieńskich“ przeznaczone jest dla szerokich warstw publiczności z 50 proc. zniżką. „Śluby“ grane będą następnie tylko dla młodzieży szkolnej.

TEATR WIELKI.

Piątek 9. lutego o godz. 7 „Śluby panieńskie“ komedia w 5 aktach Fredry (50 proc. zniżki).

Sobota 10. lutego o godz. 3'30 „Śluby panieńskie“ komedia w 5 aktach Fredry (przedstawienie dla młodzieży).

TEATR MAŁY.

Piątek 9. lutego o godz. 7 „Zabawa w miłość“ komedia w 3 aktach Kiedrzyńskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 9. lutego o godz. 7 „Za dawnych dobrych czasów“ operetka w 4 aktach Stolza.

Ekonomista.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Oslabienie na targu akcji przemysłowych trwa nadal. Obroty skromne. Brak chęci do kupna. Chodorowskie spadły na 49200, pod koniec poprawiły się na 49750. Parowozy notowały 10500, nieef. 10000. O kos początkowo 59000, zakończyły 60000. Zieleniewski 66000. Nafta Polska przy końcu 7100. Cmielów nieef. 30000. Browary z 75000 obniżyły się na 71000. Siersza el. ustaliła się przy 6000. Rakszawa słabsza, 85000. Pih 4900. potem 4800. Pezet 9000.

Pow. Bank Kredyt. notował 750. Bank Hipot. do 2000. Ziem Bank Kredyt. 2300. pod koniec 2500. Za 4 i pół proc. Lisy zast. Tow. Kr. Ziem. płacono 108.

Waluty nadal zwykłe, zwłaszcza Berlin znacznie silniejszy.

Dolary ustaliły się przy 36500, drobne 36000 (w Warszawie 36000). Berlin awansował na 1.07. pod koniec 105 (w Warszawie 95 do 110). Wiedeń przejściowo 53 i pół, zakończył 52.75 (w Warszawie 5325 do 54). Zurych rozpoczął i zakończył 6850. przejściowo nieco słabszy (w Warszawie 6775 do 6825). Medjoan początkowo 1675, przy końcu 1772 i pół. N. Jork poszedł w górę na 36200 (w Warszawie 35900 do 36000). Praga doszła do 1063 (w Warszawie 1075 do 1080). Paryż przy końcu 2290 (w Warszawie 2265 do 2300). Londyn wahał się między kursem 167000 a

Na srebrnym ekranie.

Maciste i księżniczka dolarów.

„KOPERNIK“

„MARYSIENKA.“

Zblednijcie wszystkie Pole Negri, Francezki Bertini, Mie May, wszystkie piękności polskie, niemieckie, francuskie, włoskie.

Oto ukazała się wielka rywalka wasza, niedościgniona, cudna, sławna, jedyna w swym rodzaju, przeurocza i przegrabna. Nie widzieliście jej jeszcze nigdy — debiut jej we Lwowie odbył się właśnie wczoraj ku zadowoleniu artystycznemu tych wszystkich, którzy widoku jej byli spragnieni. Nie wiecie jeszcze, kto to jest — ta piękność — ta sława obu pół kul ziemskich?

Wstrzymajcie oddechy, otwórzcie oczy, natęście słuch — a potem pochylcie głowy!

To... Helena Makowska!

Wchodzi właśnie! Pierzchają przed nią cienie ekranu, by piękność jej, kwiatom podobna, ukazała się nam w całej pełni i w pełnym blasku. Przedziwna w każdym ruchu, wchodzi do pracowni ojca, miliardera, który pokusił się o to, by zrujnować swego dawnego przyjaciela, Ecksbröma. On sam, bogaty Lund, uczynił wszystkie kroki, by potęgą jego bogactwa jeszcze się wzmogła. Nowy sposób wydobywania srebra ukryty jest w jego planach i strzeżony z całą sumiennością.

Eckström pieni się ze wściekłości i blednie z trwogi. Jego zakłady przemysłowe pracują z deficytem, mimo, że jest tam ol-

brzym, na którego patrzą wszyscy z podziwem i lękiem, bo biada temu, kogo dotknie choćby jego palec! Wylatuje on wówczas z pokoju, z fabryki, z jakiegokolwiek bądź miejsca — jak ptak z klatki, jak kamień z procy! Potężne jego bary, muskuły jak sznury okrętowe, sprawiają, że nawet szef jego, sam dostojny Eckström drży przed nim. Kto jest ten atletów starożytnych, Sienkiewiczowskich Ursusów przypominający olbrzym? Nikt nie wie o nim! Al'ści pewnego dnia ten olbrzym zakochał się! I wiecie w kim? Otóż właśnie w najpiękniejszej, w najdrobniejszej, w najpowieśnieszkiej pannie Lund. Córcie miliardera! Gdy dowiedział się o tem pan Eckström, postanowił na tej miłości oprzeć swój zdradziecki plan. Ponieważ Lund, jak zwykle wzbogaceni jegomościowie, tęsknią za tytułami — olbrzym-robotnik ma wedle planu Eckströma zostać księciem i jako taki poprosić o rękę córki bogacza. Na uroczyste zaręczynowe Eckström postara się już o wyjawienie prawdy.

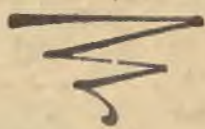
Lecz — zamiast zgryźliwego, starego bankruta pracuje... Eros. Zakochany olbrzym, po krótkiej komedji, postanawia odkryć przyłbicę. Lund nie wierzy jednak i dalej mówi do byłego robotnika Maciste: — Wasza wysokość! Złe, brzydkie podejrzenia padają coraz obficiej na biednego zakochanego. Plany Lunda zostały skradzione prawemu właścicielowi, dostała się na krótką chwilę w ręce wroga i znów wymykają się im z rąk. Listy gończe utrudniają młodej parze życie, ważny dokument nie może tak szybko dostać się do rąk adresata, lecz wreszcie wszystko się wy-

jaśnia. Okazuje się, że poszukiwany przez policję, oczerniony przez Eckströma robotnik jego fabryki — jest... sam właścicielem olbrzymich zakładów przemysłowych, do których wzywa go jego stary ojciec, przebaczać dawne winy. Maciste i księżniczka dolarów — łączą się gorącym pocałunkiem, no — dozgonnym węzłem.

Trudno znaleźć lepszy scenariusz filmowy, gdzie wypadki gonią się wzajemnie i wyjaśniają sytuację lepiej, niż słowa objaśniające, których w filmie tym jest zresztą mało. Niespodzianki ustawiczne, zwłaszcza w akcie końcowym, utrzymują widza w ciągłym podnieceniu. Olbrzym jest nadzwyczajny! Makowska gra, jak nigdy żadna prawdziwa księżniczka dolarów grać nie jest w stanie. Przeważnie są epizody z reporterem „Ekspresu Wieczornego“, dla którego żadna sytuacja nie jest dość ciężka, byle zdobyć wywiad dla swego dziennika. Obrazy, świetnie wyreżyserowane, a więc na przyjęciach w hotelu (sceny zbiorowe), pościg za Maciste, karkołomny oczywiście, wzbudzają zasłużony podziw.

W szeregu arcydzieł filmowych, które rozpoczynają nowy obecnie sezon w „Koperniku“ i „Marysienke“ — Maciste i Księżniczka zajmą główne miejsce.

Nora.



168000 (w Warszawie 168000 do 169500). Czerniowce 170, potem 162. Holandia 14400, ostatnie transakcje 14600. Płacono za korony austr. 45 i 49, za marki niem. 98 i 112, za korony czeskie 1040, za franki franc. 2260.

Tendencja dla akcji przemysłowych zniżkowa, dla walut zwykła. Usposobienie bezochotne. Akcje niekotowane bez obrotu.

GIELDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj przez dzień do 3 po południu była tendencja naogół zwykła, później osłabła. Ceny spadły o 200 do 300 punktów, natomiast Berlin o 10 do 20 punktów się podniósł. Obrót silny.

Dolary amer. 35800 do 36000; 1-ki i 2-ki 35600 do 35800; dolary kanad. 35600 do 35800; 1-ki i 2-ki 35400 do 35500; marki niem. 1.35 do 1.40; tysiącówki 1.04 do 1.05; setki 1.20 do 1.25; drobne 1.10 do 1.20; leje 152 do 153; korony czeskie 1030 do 1040; drobne 1010 do 1025; austr. tys. now. em. 1200 do 1220; star. em. 2400 do 2600; setki now. em. 120 do 125; star. em. 220 do 225; 50 kor. 70 do 80; 20 kor. 20 do 24; 10 kor. 10 do 12; drobne 0.50 do 0.55; austr. stempl. 49 do 50; austr. przekazy 50 do 52; ruble 5-setki 260 do 280; setki Kacik 14 do 15; setki zwykłe 2.20 do 2.40; 25 rubli 1.10 do 1.15; 10 rubli 1.00 do 1.10; reszta drobnych 0.50 do 0.55; dumskie tys. 30 do 40; 250 rubli 20 do 22; karbowanice 0.90 do 1.10; hrywny 1.10 do 1.20; franki franc. 2050 do 2100; funty szterl. 160000 do 161000; franki szwajcarskie 6200 do 6500.

Złoto: 20 kor. 161000 do 162000; 20 frank. 157000 do 158000; 20 mark. 163000 do 164000; 10 rubli 198000 do 200000; dolary amer. 33000 do 34000.

Srebro: korony austr. 2480 do 2520; 5 kor. 12500 do 13000; floreny 6300 do 6500; ruble 10300 do 11000; kopiejki 50 do 52; leje 2480 do 2500.

KURSA GIELDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków. (PAT). Transakcje. Polskie Tow. Handl. 4000, Polski Ceb 950, Zieleniewski 75000, Warsz. spół. bud. par. 11000, Trzebińska fabr. masz. 22000, Siersza górnicza 56500, Tepege 48000, Pezet 8000, Krakus 12200, Rafin. Chodorów 51000, Bank Małop. 2400.

Wanty i dewizy. Transakcje. Dolary Stan. Zjedn. 36300, frank. belg. 2100, funty szterl. 172000, marki niem. 1.10, korony czeskie 1055.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT). Waluty: Dolary St. Zjedn. 36000; marki niemieckie 1.05.

Czeki: Belgia 1995; Berlin 0.91; Gdańsk 1; Londyn 168.000; N. Jork 35900; Paryż 2300; Szwajcaria 6815; Wiedeń 0.54; Włochy 1755; Praga 1080; Kopenhaga 6950.

Papiery wartościowe: 4 proc. pożycz. premj. 1750; 5 proc. listy m. Warszawy 380; 4 i pół proc. listy ziemsk. (rb) 2600; 4 i pół proc. listy ziemsk. (mk) 57 i pół.

Akcje: Bank handl. Warszawa 61000; Bank kred. Warszawa 14400; B. Zjed. Ziem. polsk. 11500; B. Zachodni 60000; B. przem.

Warszawa 4100; Bank przem. Lwów 4200; B. Spół. Zarob. Poznań 19800; B. dysk. Warszawa 40000; Łazw 68500; B. dla handlu i przem. 26000; Scholce i Kijewski 80000; Cegielski 105000; Częstocice 120000; Tow. akc. Fabr. cukru 730000; Firlej 7500; Tow. przem. drzew. 6500; Warsz. kop. wegl. 154500; Lilipoop, Rau i Loew. 81500; Modrzejów 68000; Ostrowieckie Zakł. 75000; Ortwein i Karasiński 18000; Rudzki i Ska 39000; Rohm i Zieliński 29000; Starachowice 32000; Pocisk 5000; Fabr. parow. 10200; J. Borkowski 7100; Bracia Jabłkowski 13800; Warsz. Tow. transp. i żegl. 5000; Haberbusch i Schiele 24500; Ursus 30.000; Polska Nafta 7700; Nobel 18000; Hurt 4000; Zieleniewski 77500; Lenartowicz 9000; Siła i Światło 6800; Majewski 29000; Puls 37000; Cukr. Chodorów 50000; Gosławice 64000; Michałow 31250; Spirytus 80000.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (m). Na wczorajszej giełdzie warszawskiej kurs walut i dewiz kształtował się w dalszym ciągu mocno i zwykło. Obroty papierami publicznymi minimalne. W dziale akcji tendencja w dalszym ciągu słaba.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych. (PAT.) Kursa końcowe: Berlin 0'01 i jedna ósma, Holandia 211, Nowy Jork 553'75, Londyn 24'94, Paryż 33'85, Mediolan 25'70, Praga 15'80, Budapeszt 0'20 i jedna czwarta, Bukareszt 2'50, Belgrad 4'90, Sofia 3'10, Warszawa 0'01 i jedna ósma, Wiedeń 0'0074 i trzy czwarte, Austr. kor. stempl. 0'0075 i jedna czwarta.

WYJAŚNIENIA I PORADY

w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji Lwów, Sokoła 4

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ

otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy.

POSADY I PRACE

Młoda kobieta z braku zajęcia poszukuje posady kelnerki lub buietowej. Zgłoszenia pod „K. M.” do Administracji. 815

Technik dentystyczny do robót złotych jak i kauczkowych poszukuje posady od 1. marca. Zgłoszenia do Administracji pod „Sila”. Warunki wikt i pomieszk. nie wymagane. 821

Biegła maszynistka przyjmie popołudniowe zajęcie. — Zgłoszenia do Admin. pod „Biegła maszynistka”. 769

Poszukuję strycharza do cegielni polowej na ordynarję i pocenta. Winogrodzki, Honoratówka, poczta Podwyskie. 786

Asystent farmacji poszukuje posady na prowincji. Zgłoszenia pod „Naftowej”, Kołomyja, Sobieskiego. 802

Bona niemiecka szuka posady pod Matylda Pohorecka, pstate-restante Sambor. 8527

Zdolnego agenta względnie konsenta na Lwów (dział galanterji i obuwiu) poszukuje się na stałe. — Odpowiednia kaucja pożądana. Zgłoszenia pod „Fabryka” do Administracji. 808

PANNA pisząca bierze na maszynie „Underwood” będzie natychmiast przyjęta. 8541

Zgłoszenia osobiste do Administracji „Gazety Porannej” od 11—12 rano. Pierwszeństwo dla osób obznajomionych z administracją gazetową.

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Perski dywan „Tebria” okazjnie sprzedam. Szopena 5, parter. 8552

Lekarz małą bibliotekę, w tem encyklopedję Eslenburga sprzedam zaraz. Potockiego 4, II piętro. Honorka. 8551

Willa 5 pokojowa z umeblowaniem, ogród, stajnia, zezaz wolne, sprzedam. Korzeniowski, Dwernickiego 46, parter. 3—4 pop. 819

Maszyny do pisania, kasy i urządzenia biurowe kupuję, sprzedaje i zamienia N-wacki, Pańska 17. 592

Wilczur 8 mies. bardzo ładny do sprzedania. Wiadomość Włodzimierz Szura, Ręgożno. 8544

Tokarnie, Hetlarki, Strugarki, Wiertarki, Gnaty, Lokomo ile, Stal, Żelazo, Szyny, Blacha żelazna, Cyna, Beczki, poloca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 638

Majątek 800 dziesięcin z budynkami, inwentarzem koło Włodzimierza. 780 morgów z budynkami na zachód od Lwowa sprzeda. — Agencja, Lwów, Chorążczyzna 27. 775

Realność w powiatowym centrum przemysłu drzewnego, obok dworca kolejowego, na sprzedaż przedsiębiorcom dolarowym. Tylko pisemnie: J. Kamiński, Lwów, Teatyńska 31. 789

Wyciąg (winda) osobowy elektryczny kompletny o sile 5 HP. 110 V. prąd trójfazowy, jest zaraz do sprzedania. — Wiadomość w Zakładzie elektrotechnicznym dla wszelkich urządzeń światła i motorów elektrycznych. Ludwik Kopeczyński, Lwów, Łyczakowska 3. 801

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Lokal parterowy w centrum miasta, 3 duże ubikacje, wejście z ulicy, nałający się na biura przemysłowo-handlowe, przedsiębiorstwo hurtowne, małą fabrykę, zaraz do wynajęcia. — Wiadomość: Dyrekcja drogi Mikołach i Spółka. Pasaż Mikołasena, od 11 do 1 przedpoł. 550

POSZUKUJĘ POKOJU KAWALERSKIEGO, umeblowanego, z osobnym wejściem w śródmieściu. Zapłacę czynsz za kilka miesięcy z góry. Łaskawe zgłoszenia pod L. Ch. do Redakcji „Gazety Porannej”

Na kancelarię adwokacką

dwa piękne pokoje z przedpokojem, w znakomitem miejscu, w pobliżu wszystkich sądów, oddam w zamian za 3 pokoje z kuchnią, łazienką, klozetem w pomieszkaniu, elektryką i gazem. Zgłoszenia do Administracji pod „Kancelarię adwokacką”. 8482

Przemysł—Lwów. 2 pokoje, prze. p. kój, kuchnia, w Przemysłu za pokój z kuchnią we Lwowie. Inż. Moor, Łyczakowska 125. 824

ZGUBIONO — ZNALEZIONO

Unieważniam zgubioną kartę odroczenia wydaną przez P. K. U. w Kałuszu na nazwisko Hrynia Stowbana, roznik 1900. 816

ROZMAITE

1.600 Mk. objadł Zupa, pieczeń, legumina u Skulskiego, Sapięhy 31. 822

Wiedeńska pracownia jumperów, sweterów, pończoch, białej bielizny, firanek koronkowych, robót ręcznych. Kursa popołudniowa. „Kalon”. Kopernika 12, za bramą. 823

Kartę demobilizacyjną na nazwisko Ludwik Pendrak, urodzony w roku 1889 w Rzeczyce długiej pow. Tarnobrzeg, która spaliła się, unieważniam. 8547

Zysk najmniej 60.000 miesięcznie od miliona. Kapitał zabezpieczony. Wspólników przyjmę. Inżynier Chrzastowski, Zimorowicza 6. 822

Nieprawdą jest jakoby Schlichterowa była moją żoną, nieprawdą jakoby z nią ślub wziął; prawdą natomiast, że nigdy z tą awanturką najmniejszej styczności nie miałem, ani nigdy jej nie widziałem, prócz w sądach. Dr. Buchwald. 818

Kapelusze wszelkiego rodzaju przerabia modnie tanio Topolnicka, Kopernika 1. 711

Do tańca gra pianistka. Dwernickiego 11, lewy parter. 776

Poszukuję spółnika do budowy cegielni polowej, wyrobu dachówek glinianych i garnków. „Cegielnia” Biuro Sokolowskiego, Jagiellońska, Lwów. 785

Poszukuję współnika z wkładem 4.000.000 Mk. do istniejącego interesu przemysłowego a bezkonkurencyjnego. Przyjmuje zgłoszenia „Gazeta Poranna” pod Merkur. 87

Walce i kamienie młyńskie polecają: Riesel, Schiebar, Friedländer, Lwów, Brajerowska 11a. 812

Czasodnowić przedpłatę

HURTOWNIA OBUWIA pod firmą „HERA“ Sp. z ogr. odp.

poleca się P. T. Kuncom, Kółkom rolniczym, Kooperatywom, Zakładom przemysłowym

Lwów, Rynek 34.

Lekarz jako towarzysz

dla osoby udającej się w podróż do Wiednia i potrzebującej opieki lekarskiej poleca się. — Zgłoszenia do Adm. pod „Ko syljarz“. 817

MASZYNY DO OBRÓBKI METALI:

Tokarnia eg l. od 1—3 mtr., R wolwerki, Grzarki uniwersalne, Wiertarki, Gwinciarzki, Heblarki, Shapingi, Nożyce, Sztańce, S lifierki. —

MASZYNY DO OBRÓBKI DRZEWA:

Strugarki, Dykciarki i wyrówniarki, Strugarki kombinowane, Strugarki trzy- i cztero-stronny, Piły taśmowe i Cyrkularki, Grezarki, Wiertarki, Szlifierki — poleca w wielkim wyborze ze składu, jak również wszelkie narzędzia, dźwignie, wielokrążki, stal i metale po cenach przystępnych

A. M. KIERSKI

Ska z ogr. odpow. 8553

— LWOW, ul. Kopernika 1. 4. —

Cenniki wysła się na żądanie.

Wyprawy śubne, kołdry, koce, maty, terace, poduszki, pierzyny, poszewki, przeście adła, sienniki poleca najtaniej 8545

Kazimierz Skibiński
Lwów, Kopernika 4 (naprzeciw Szkowrona)

Maszyny do szycia

najnowszych systemów, części składowe ty-hże, przybory do krawieczyzoy i do robót ręcznych poleca



Aleksander MALIMON

Skład maszyn do szycia
Lwów, Wałowa 11 a.

Przyjmuje również maszyny do naprawy. 718

Dywany, obrazy, futra, maszyny do pisania

i SZYCIA oraz inne rzeczy przyjmuje do komasowej sprzedaży, nie licząc składowego. SKŁADNICA KOMISOWA „UNIWEKSUM“ w Pasażu Mikoł a:ha. 8518

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych
ordynuje od 12—1 i od 3—5 po poł. Plac Halicki 7.
(nad kawiarnią Centralną). 662

Dr. A. Nadel

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. J. MUND
b. sekundarusz szpitala wiew
lwowskiego ordynuje od 8 — 1,
12—1 i 3—6, Lwów, Asnyka 1 (róg Pańsiej). 820

Specyjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER,
Lwów, Sykstuka 17, ord. od 8—9 i 12—6. 17

GATTER

szybkobieżny 30 do 36 calowy
pierwszorzędnego fabrykatu używany albo nowy,
najchętniej marki Hoffman albo Topham kupię.
Zgłoszenia sub „Gatter“ do biura ogłoszeń
Brücka, Kościuszki 2. 833

Zarząd miasta Bursztyna
rozpisuje

KONKURS

na posadę sekretarza gminnego,
tudzież kontrolora względnie kasjera gminnego.

Podania z odpisami świadectw należy nadsyłać
do Zarządu miasta w Bursztynie.

Komisarz rządowy:
Mo:sewicz.

8546

PAPIERY!

cenach konkurencyjnych

Wszelkie rodzaje papieru bezdrzewnego średniego, conceptowego, drukowego i pakunkowego, rysunkowego i kolorowego, mapek i papieru listowego dostarcza po cenach konkurencyjnych „ATLANTIS“ Tow. dla handlu papierem Sp. z ogr. por. 12297

we Lwowie. Janowska 16. Zamówienia na prowincję i skut cznia się odwrotnie.

Reklama
jest dźwignią
handlu i przemysłu

Zawiadomienie.

PIERWSZE WALNE ZGROMADZENIE

„Związku tartaków Wsch. Małopolski“

odbędzie się w poniedziałek 12. lutego 1923 r. o g. 4-tej popoł. w lokalu firmy Dr. L. Roehr i Ska we Lwowie, ul. Romanowicza 1. 1. z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór przewodniczącego, wybór prezesa, zastępcy prezesa oraz 16 członków wydziału.
2. Sprawy bieżące.

8549

Związek tartaków Wschodniej Małopolski.

„POLSOT“

Polska Spółka dla obrotu towarowego S. A.

we Lwowie, ul. Szajnochy 2 838

zawiadamia, że są do odebrania wygotowane

akcje III. emisji

które się wydaje za zwrotem tymczasowego potwierdzenia.

Na sprzedaż 27 metrów długi a 8 mtr. szeroki nowy
jednopiętrowy masywnie zbudowany

budynek fabryczny

stojący na wolnej przestrzeni 4 morgow i przy torze kolejowym na trasie Poznań-Warszawa, z maszyną zapędową o 28 koni siły z transmisjami, parowem ogrzewaniem i kompletnem urządzeniem światła elektrycznego.

Do tego nowy dom mieszkalny jednopiętrowy, mieszczący 3 pokoje i kuchnię, jeden pokój i kuchnię oraz 2 pokoje na biura, a przy domku 3 murowane chlewiki i duża szopa do opału. Do zabudowania tego należą cztery morgi gruntu a zakupić można dalsze dziewięć morgów. Wszystko leży w powiatowym mieście, gdzie gimnazjum i sąd powiatowy. Cena około 175,000.000.— mk. polskich dla natychmiast decydującego się kupca. — Zgłoszenia przyjmuje: Fabryka Zapalek, Sroda, Wiel opolska. 8511

Należność pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 8.000 mk. — Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 9.000 mk. — Za granicą 10.000 mk. — Redakcja i Administracja: Lwów, ulica Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Drukem Spółki druk „Prasa“, ul. Sokoła 4.

Odpow. redaktor: **MARIAN MACHALSKI**